

Podziemny kompleks w Gizie

20 sierpnia 2009

A. Collins – brytyjski pisarz i badacz twierdzi, że w zapomnianych pamiętnikach brytyjskiego odkrywcy dotarł do opisów prowadzących do wejścia do tajemnego świata podziemi ukrytego pod piramidami w Gizie. Nie zgadza się z tym Zahi Hawass mówiąc: „Przecież wiemy już o Gizie wszystko”.

Według kontrowersyjnego brytyjskiego badacza i pisarza, Andrew Collinsa, który twierdzi, że dotarł do podziemnego świata faraonów, pod piramidami w Gizie znajdować ma się rozległy system jaskiń, komnat i korytarzy. Zamieszkany przez jadowite pająki oraz nietoperze podziemny kompleks odkryty został w wapiennej skale pod wzniesionymi na płaskowyżu piramidami.

– Pod spodem znajduje się nietknięty archeologicznie obszar, jak i delikatny ekosystem, w którym żyją kolonie nietoperzy oraz pajaków – mówi Collins.

Collins nie jest pionierem w kwestii istnienia podziemnego kompleksu pod piramidami w Gizie. Kontrowersje związane z tym tematem mają znacznie wcześniejszą genezę.

Pisarz, który swe najnowsze wnioski zawarł w książce „Beneath the Pyramids”, dotarł rzekomo do wejścia do tajemniczego świata podziemi po przeczytaniu zapomnianych już wspomnień XIX-wiecznego podróżnika i dyplomaty.

– W swych pamiętnikach, konsul generalny Henry Salt mówi o tym, w jaki sposób dotarł do podziemnego systemu „katakumb” pod Gizą w 1817 roku w towarzystwie włoskiego odkrywcy Giovanniego Caviglia.

Tekst mówi, że dwójka zbadała jaskinię na obszarze „kilkuset jardów” napotykając potem cztery wielkie komory, z których rozchodziły się dalsze korytarze.

Z pomocą brytyjskiego egiptologa, Nigela Skinnera-Simpsona, Collins zrekonstruował trasę wyprawy Salta na płaskowyż, lokalizując ostatecznie wejście do zaginionych katakumb w rzekomo nieopisanym do tej pory grobowcu znajdującym się na zachód od Wielkiej Piramidy. W jego środku odnaleźli oni rzekomo skalną pęknięcie, które prowadziło do wielkiej naturalnej jaskini.

– Zbadaliśmy jaskinie zanim powietrze stało się zbyt rzadkie, aby nim oddychać – mówi autor. Jest to niebezpieczny obszar, pełen dziur i zagłębień, kolonii nietoperzy i jadowitych pajaków.

Jak dodaje, jaskinie, które liczą sobie tysiące, jeśli nie dziesiątki tysięcy lat, mogły posłużyć za inspirację do wzniesienia tam piramid opierając się po części na wierze starożytnych Egipcjan w życie pozagrobowe.

– Starożytne teksty grobowe odnoszą się w jasny sposób do istnienia podziemnego świata w sąsiedztwie piramid w Gizie – powiedział Collins w wywiadzie dla Discovery News.

W rzeczywistości Giza w starożytności znana była jako „Rostau”, co znaczy „usta korytarzy”. Tej samej nazwy używano dla określenia egipskiego świata podziemi znanego jako Duat.

– Nazwa ta bez wątpienia odnosi się do wejścia do podziemnego świata, który wedle utrzymujących się pogłosek istnieć miał pod płaskowyżem – mówi autor.

Twierdzenia Collinsa nie przeszły bez echa w świecie egiptologów. Zahi Hawass kierujący Egipską Naczelną Radą ds. Starożytności uznał rewelacje Collinsa za nieprawdziwe.

– W Gizie nie można już nic odkryć. Wszystko o niej wiemy – powiedział.

Mimo to Brytyjczyk upiera się, że po szeroko zakrojonych badaniach nie udało mu się natrafić na ślad istnienia

korytarzy we współczesnych dziełach.

– Z tego, co wiadomo o jaskiniach tych nie pisał już nikt po ekspedycji Salta. Jeśli Hawass nie posiada żadnego raportu z tym związanego, to musimy jeszcze na niego poczekać – dodał.

Podziemia Gizy mogłyby mieć nie tylko duże znaczenie dla archeologów i historyków, ale są też z pewnością sprawą wielkiej wagi dla ezoteryków, spadkobierców teorii Danikena oraz zwolenników wszelkich teorii opartych o mieszanie ufologii, New Age'u oraz innych nurtów. Sprawa z archeologicznego punktu widzenia pozostaje otwarta, zaś Collins nie jest pierwszym, który wysuwa podobne twierdzenia. Drugą kwestią natomiast pozostaje trwała fascynacja Egiptem – krainą cudów, która, kto wie, posiada może jeszcze wiele czekających na odkrycie tajemnic, które w XX wieku wiązane są nie z historią i dorobkiem cywilizacji znad Nilu, ale cywilizacjami pozaziemskimi, Edgarem Cayce, całą masą podobnych mitów a nawet... zwyczajną promocją książki.

Tłumaczenie: K.Cielebiaś

Na podstawie: Discovery News

Źródło: [Infra](#)